

Niestety, Wisła Kraków w drugim meczu w tej rundzie doznała drugiej porażki. Mecz rozstrzygnął się w pierwszej połowie. Fatalny błąd Marcelo wykorzystał Tshibamba. Wisła atakowała, jednak żadnego pożytku z tego nie było. Niestety, ta porażka może kosztować posadę trenera Macieja Skorzę.

Mecz rozpoczął się od ataków Wisły. Pierwszą świetną okazję miał Rafał Boguski. Andraz Kirm zagrał w uliczkę do Pawła Brożka, też zwiódł obrońcę, wystawił piłkę na 11 metr do Boguskiego, a ten... minął się z piłką. Wisła nie przestawała, ale jej ataki nie przynosiły żadnych wymiernych korzyści. Raz po raz pracowały skrzydła, zwłaszcza lewe, na którym osiadł Andraz Kirm. Wiślaczy często dośrodkowywali, ale zawsze te wrzutki były niedokładne. W końcu nadeszła 36 minuta. Długą piłkę do Tshibamby zagrał Trytko. Pierwszy jednak do tej piłki dopadł Marcelo i wydawało się, że jest już po niebezpieczeństwie. Jednak Brazylijczykowi zachciało się ośmieszyć rywala, co skończyło się tym, że ośmieszył sam siebie. Tshibamba wyszedł sam na sam, pierwszy jego strzał obronił Pawełek, jednak wobec dobitki był już bezradny. Trzeba zaznaczyć, że choć inaczej wydawać by się mogło, to Mariusz nie popełnił błędu przy tej bramce. Reakcja Wisły nie była taka, jakbyśmy sobie wyobrażali. Owszem, przeważali, lecz nie były to huraganowe ataki. Ostatnią okazją Wisły w pierwszej połowie było uderzenie Pawła Brożka szczupakiem, tuż obok bramki. Druga połowa rozpoczęła się od zmiany bramkarza w Arce. Kontuzjowanego Bledzewskiego zastąpił Witkowski. Już w pierwszej akcji został sprawdzony przez Małeckiego, ale nie miał kłopotów z obroną jego strzału. W drugiej połowie było jeszcze gorzej niż w pierwszej. Nie potrafiliśmy zbudować tak składnych akcji jak przed przerwą. Zaowocowało to tym, że piłkę meczową miała Arka. Kolejny błąd Marcelo przy linii bocznej boiska, piłkę przejął Ława i świetnie dośrodkował w pole karne. Piłkę na wśilzgu uderzył Trytko, ale piłka przeszła dosłownie centymetry nad poprzeczką. Najlepszą okazję w II połowie miał Georgie Hristov. Po rzucie różnym Głowacki zgrał piłkę na 5 metr, gdzie stał Hristov przy asyście dwóch obrońców. Piłka otarła się o jednego z nich, co zaskoczyło Hristova i nie trafił czysto w piłkę. Mecz ten zakończył się porażką Wiślaków 0:1. Już w niedziele może nastąpić zmiana na fotelu lidera.

Wisła Kraków - Arka Gdynia 0:1 - 36' Tshibamba

Wisła - Pawełek, Alvarez, Głowacki, Marcelo, Piotr Brożek - Małecki, Sobolewski, Diaz (63' Jirsak), Kirm (63' Hristov) - Paweł Brożek, Boguski (75' Łobodziński)

Arka- Bledzewski (46' Witkowski) - Kowalski, Szmatiuk, Siebert, Bednarek - Wilczyński (90+2' Ljubenov), Budziński, Ława, Bożok - Tshibamba, Trytko

sędzia: Robert Małek

widzów : 0

Wisła przegrywa z Arką

TSW.com.pl - najlepszy serwis mistrzów polski!

TSW.com.pl

Autor: Rafał Kądziołka